

Uchwała z dnia 20 maja 2004 r.

II PZP 7/04

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Barbara Wagner, Józef Iwulski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2004 r. sprawy z powództwa Jolanty K.-Ł., Beaty S., Barbary S., Angeliki S., Agnieszki J., Dariusza B., Krzysztofa C., Mariusza L., Małgorzaty K., Elżbiety D., Mirosławy S., Danuty K., Haliny J. przeciwko Wojewódzkiemu Ośrodkowi Lecznictwa Psychiatrycznego w T. o zapłatę, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu postanowieniem z dnia 12 lutego 2004 r. [...]

„1. czy wynikający z art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1995 r., Nr 1, poz. 2 ze zmianami) przyrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników publicznych zakładów opieki zdrowotnej przysługujący od dnia 1 stycznia 2001 r., nie niższy niż 203 zł. miesięcznie w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, łącznie ze skutkami wzrostu wszystkich składników wynagrodzenia, miał charakter przejściowy i dotyczył wyłącznie 2001 r.;

2. czy analogiczna sytuacja dotyczy art. 4a ust. 2 wyżej wymienionej ustawy w odniesieniu do roku 2002 r. ?”

p o d j ą ł u c h w a ł ę :

Przejściowy charakter regulacji zawartych w przepisach art. 4a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1995 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.) nie dotyczy wysokości wynagrodzenia ukształtowanej w wyniku jego wzrostów przewidzianych w tych przepisach.

Uzasadnienie

Powodowie Jolanta K.-Ł., Beata S., Barbara S., Angelika S., Agnieszka J., Dariusz B., Krzysztof C., Mariusz L., Małgorzata K., Elżbieta D., Mirosława S., Danuta K. i Halina J. wnieśli pozew przeciwko Wojewódzkiemu Ośrodkowi Lecznictwa Psychiatrycznego w T. o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 110,23 zł za każdy przepracowany miesiąc w latach 2002 i 2003.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie w spornym okresie byli pracownikami pozwanego. W 2002 i 2003 r. nie otrzymali indywidualnych podwyżek miesięcznych wynagrodzeń. Roszczenia powodów oparte są na art. 4a ust. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1995 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.). Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 22 grudnia 2000 r. o zmianie ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw i ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. z 2001 r. Nr 5, poz. 45). Nowelizacja ta była następstwem fali protestów pracowników służby zdrowia, które pod koniec 2000 r. miały miejsce na terenie kraju. Przepis art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. od początku budził w orzecznictwie wątpliwości interpretacyjne i poważne trudności w stosowaniu. Pojawiło się pytanie, czy stanowi on prawnie skuteczną podstawę roszczeń pracowników samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej o podwyższenie w 2001 r. wynagrodzeń za pracę. Spór interpretacyjny co do wykładni art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. rozstrzygnął Sąd Najwyższy, który w uchwale z dnia 10 stycznia 2002 r., III ZP 32/01 (OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 229) stanął na stanowisku, że art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń stanowi podstawę indywidualnych roszczeń pracowników zatrudnionych w samodzielnych publicznych zakładach opieki zdrowotnej o podwyższenie w 2001 r. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę o kwotę nie niższą niż 203 zł w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. stanowi wyjątek w ustawie, która nie tworzy indywidualnych roszczeń pracowniczych. Przepis art. 4a ust. 2 nie odbiega natomiast od pozostałej treści ustawy. W tym przepisie ustawodawca powraca do sformułowań typowych dla ogólnego charakteru ustawy. Ponownie pojawia się w nim wskaźnik parametryczny. Pojęcie przeciętnego miesięcznego

wynagrodzenia tym razem występuje w oderwaniu od określonego kwotowo minimum, a w odniesieniu do uregulowanej w nim podwyżki ustawodawca odstępuje od użycia słowa „przysługuje”. Brak jest więc kluczowych elementów, które dały podstawę do wywiedzenia z brzmienia art. 4a ust. 1 ustawy zindywidualizowanych roszczeń. Biorąc to pod uwagę, Sąd Rejonowy oddalił powództwa.

Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację powodów, powziął wątpliwości, które przedstawił w rozpoznawanym zagadnieniu prawnym. Sąd Okręgowy przedstawił poglądy doktryny i orzecznictwa dotyczące ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. W szczególności odwołał się do uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 2002 r., K 43/01 (OTK-A 2002 nr 7, poz. 96), według którego art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. rozumiany jako tworzący współodpowiedzialność systemu finansów publicznych za jego wykonanie: a) jest zgodny z art. 2, art. 7 i art. 32 Konstytucji RP, b) nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji oraz art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2000 r. o zmianie ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw i ustawy o zakładach opieki zdrowotnej jest zgodny z art. 2 i art. 7 Konstytucji. Wyrok ten potwierdza wyjątkowy charakter art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. „wtrąconego” do niej w celu dokonania jednorazowej podwyżki wynagrodzeń. Zdaniem Sądu drugiej instancji, uprawniony jest wniosek o roszczeniowym charakterze art. 4a ust. 2 ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń. Celem nowelizacji ustawy było włączenie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w obręb jej podmiotowego zakresu. Doraźnym celem nowelizacji było natomiast zagwarantowanie podwyżek pracownikom zakładów opieki zdrowotnej. W przekonaniu Sądu Okręgowego, nie istnieją racjonalne przesłanki, aby kontekst społeczny pominąć przy interpretacji art. 4a ust. 2 ustawy. Odmowa uznania roszczeniowego charakteru art. 4a ust. 2 ustawy zakładałaby niespójność przepisów. Zdaniem Sądu Okręgowego, wniosek o roszczeniowym charakterze art. 4a ust. 2 ustawy wynika również z analizy językowej. Przepis art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. używa określenia „przysługuje”, co jest typowym zwrotem wyrażającym roszczenie. Stanowi on, że pracownikowi przysługuje od 1 stycznia 2001 roku przyrost miesięcznego wynagrodzenia nie niższy niż 203 złote miesięcznie, z zastrzeżeniem jednakże ustępu 2. Zastrzeżenie to uczyniono po to, by w sposób odmienny uregulować jedynie wysokość kwoty podwyżki w roku 2002. Przepis art. 4a ust. 2 nie stanowi bowiem o konkretnej kwocie, ale posługuje się wzorem. Zastrzeże-

nie z art. 4a ust. 1 odnosi się zatem tylko do samej kwoty podwyżki należnej pracownikom w 2002 r. Wobec tego nie sposób przyjąć, iż określenie „przysługuje” nie odnosi się również do art. 4a ust. 2, określającego przyrost wynagrodzenia w 2002 r.

W ocenie Sądu drugiej instancji, wątpliwości może natomiast budzić to, czy wzrost wynagrodzeń obowiązujący w 2001 i 2002, dotyczy także roku 2003. Literalne brzmienie art. 4a ust. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. rozciąga jego oddziaływanie jedynie na rok 2002. Zdaniem Sądu, zasadą jest przyznanie podwyżek wynagrodzeń na stałe, co oznacza wzrost wysokości wynagrodzenia. Nie spotyka się podwyżek okresowych, przyznawanych na tej zasadzie, że po upływie czasu ich obowiązywania następuje powrót do poprzedniego wynagrodzenia. Powstaje wobec tego wątpliwość, w jaki sposób należy rozumieć przejściowe obowiązywanie art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r., a w szczególności, czy chodzi o to, iż po upływie 2001 r. przestaje obowiązywać przyrost o 203 zł i następuje powrót do wcześniejszej płacy, a w roku 2002 przyrost wynagrodzenia nie może być niższy, niż wynikający z art. 4a ust. 2 ustawy. Przejściowość regulacji może być bowiem rozumiana jako dotycząca tylko dwóch lat, po upływie których przyrost będzie się odbywał na innych zasadach. Wątpliwości te, zdaniem Sądu drugiej instancji, są uzasadnione w związku brzmieniem art. 4a ust. 2 ustawy, który stanowi o przyroście wynagrodzenia w roku 2002, a nie, poczynając od stycznia 2002 r. Brzmienie to zdaje się wskazywać na to, że przyrost wynagrodzenia wynikający z art. 4a ust. 2 ustawy dotyczy tylko 2002 r. Z kolei art. 4a ust. 1 stanowi o przyroście wynagrodzenia od dnia 1 stycznia 2001 r., co sugeruje przyznanie kwoty 203 zł na stałe. Należy jednakże mieć na uwadze, że nielogiczne byłoby, aby przyrost przeciętnego wynagrodzenia w dwóch kolejnych latach odbywał się na innej zasadzie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione do rozpoznania zagadnienie prawne powstaje po przyjęciu przez Sąd drugiej instancji założeń, że wzrost wynagrodzenia określony w art. 4a ust. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. następuje z mocy prawa, co stwarza po stronie pracownika roszczenie o zapłatę podwyższonego wynagrodzenia oraz że art. 4a ust. 1 i 2 tej ustawy mają charakter przejściowy. Oba te założenia są trafne.

Rację ma Sąd drugiej instancji, że poszczególne ustępy art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. różnią się tylko sposobem wskazania wzrostu wynagrodzenia.

Przepis art. 4a ust. 1 wskazuje konkretną kwotę tego wzrostu, a art. 4a ust. 2 podaje wzór matematyczny, według którego wzrost ma być obliczony. Taki sam jest natomiast charakter tych przepisów jako wprowadzających z mocy prawa wskazany wzrost wynagrodzenia, a tym samym roszczenie o jego zapłatę. Wynika to zresztą wprost z powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 2002 r., K 43/01. Dotyczy on całości art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r., a więc także art. 4a ust. 2 i stwierdza jego zgodność z Konstytucją (nie stwierdza niezgodności). Problem ten w ogólności powstał przy uwzględnionym przez Trybunał założeniu, że przepis ten stwarza indywidualne roszczenia. Gdyby tak nie było, to w ogóle nie byłoby przesłanek do rozważania zgodności tych przepisów ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnym. Inaczej mówiąc, Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając zgodność (nie stwierdzając niezgodności) art. 4a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. z Konstytucją, zaaprobował pośrednio wykładnię tych przepisów jako stwarzających indywidualne roszczenia pracownicze.

Również trafne jest założenie Sądu drugiej instancji, że przepisy art. 4a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. mają charakter przejściowy. Również jednoznacznie stwierdził to Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu powołanego wyroku, przyjmując że „przepisy zawarte w art. 1 pkt 3 ustawy z 22 grudnia 2000 r. zmieniającej ustawę negocjacyjną, mają charakter przepisów przejściowych, o wyraźnie określonym czasie obowiązywania - art. 4a ust. 1 ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw, obowiązywał tylko w odniesieniu do wzrostu wynagrodzeń w 2001 r., zaś ust. 2 - w odniesieniu do wzrostu wynagrodzeń w 2002 r. W następnych latach mechanizm ten nie znajdzie zastosowania, a wzrost wynagrodzeń dokonywać się będzie w ramach rozwiązań systemowych uregulowanych w pozostałych przepisach ustawy z 16 grudnia 1994 r. Celem tak ukształtowanych przejściowych przepisów było podniesienie wynagrodzeń do poziomu, który tworzył punkt wyjścia dla wykorzystania instrumentów ustalania przyrostu wynagrodzeń, określonych w ustawie o systemie negocjacyjnym". Należy wręcz stwierdzić, że przepisy te mają charakter jednorazowy w tym znaczeniu, że ich wejście w życie (zastosowanie w określonym momencie) spowodowało jednorazowy wzrost wynagrodzenia.

Istota przedstawionego zagadnienia nie sprowadza się do oceny przejściowego (jednorazowego) charakteru przepisów art. 4a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r., ale do analizy, czy po latach wskazanych w tych przepisach wynagro-

dzenie (z mocy prawa) powraca do poziomu sprzed ich zastosowania. Trafnie Sąd drugiej instancji wskazuje, że normalnie podwyższenie wynagrodzenia następuje „na stałe” w tym znaczeniu, że kształtuje wysokość wynagrodzenia, która później może ulegać zmianie (podwyższeniu, obniżeniu), ale na zasadach ogólnych. Można więc wyobrazić sobie wzrost wynagrodzenia ograniczony czasowo, ale polegałby on wówczas na przyznaniu specjalnego, okresowego dodatku do wynagrodzenia, a nie na jego podwyższeniu. Taka wyjątkowa regulacja musiałaby jednak wyraźnie wynikać z przepisów wprowadzających taki dodatek. Tego rodzaju unormowania w art. 4a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. nie można dostrzec. Nie dotyczą one bowiem przyznania okresowego dodatku do wynagrodzenia, lecz określają wzrost wynagrodzenia, czyli podwyższenie go „na stałe”. Wysokość wynagrodzenia ukształtowanego w wyniku wzrostu wynikającego z omawianych przepisów, nie ulega więc obniżeniu do poziomu sprzed ich wejścia w życie, choć może być zmieniona (podwyższona, obniżona) na ogólnych zasadach prawa pracy. Taki charakter tych przepisów wynika wprost z ich wyraźnego brzmienia. Dotyczą one bowiem „wzrostów wynagrodzenia”, a nie jego wysokości ukształtowanej w wyniku tych wzrostów. Inaczej mówiąc, przepisy te w ogóle nie regulują tego, co dzieje się z wynagrodzeniem pracownika, które zostało podwyższone w wyniku ich zastosowania.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak w sentencji.

=====